

Cena 3 zł

Lódź,  
poniedziałek  
4 sierpnia  
1947 r.

Rok III  
Nr 211  
(761)



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Dziś o północy

## koniec wojny w Indonezji

### Wojska holenderskie otrzymały rozkaz przerwania ognia

LONDYN, 3. 8. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Batawii, że gen. gubernator Holandii van Mook oświadczył w przemówieniu radiowym, iż wydano rozkaz wojskom holenderskim zaprzestania działań wojennych w Indonezji o północy 4 sierpnia. Akcja oddziałów holenderskich rozpoczęła się 20 lipca, po zerwaniu rokowań z rządem republiki indonezyjskiej w sprawie utworzenia rządu tymczasowego. Van Mook zakomunikował w swym przemówieniu, iż Holandia postanowiła zastosować się do uchwały Rady Bezpieczeństwa, jakkolwiek uważa, że nie było żadnych podstaw do jej interwencji. Decyzją swoją Holandia pragnie także umożliwić rządowi Stanów Zjednoczonych ofiarowaną przez nich gotowość pośredniczenia w konflikcie pomiędzy Holandią a Republiką Indonezyjską.

Dziś po południu — jak donosi Reuter — władze holenderskie zwoływały z aresztu w Batawii 7 czołowych przywódców republikańskiej Indonezji. Wśród nich znajduje się dr Gani, wicepremier republiki, dr Mohammed Tamzil, wiceminister spraw zagranicznych i Mohammed Natsir, minister informacji. Dr Gani wręczona została odezwa Rady Bezpieczeństwa ONZ, nawołująca do zaprzestania ognia w Indonezji.

Obserwatorzy uważają ten krok za pierwszy rezultat uchwały Rady Bezpieczeństwa.

LONDYN, 3. 8. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Batawii, iż rząd republiki indonezyjskiej wydał komunikat, w którym całkowicie przyjmuje propozycje Rady Bezpieczeństwa zaprzestania działań wojennych.

Komunikat stwierdza również, iż rząd uważa się za przedstawiciela suwerennego państwa i gotów jest wysłać do Nowego Jorku swoich przedstawicieli, celem złożenia Radzie Bezpieczeństwa wszelkich potrzebnych informacji.

### Nowy ambasador RP przybył do Bukaresztu

BUKARESZT, 3. 8. (PAP). — Do stolicy Rumunii przybył nowy ambasador Polski Szymański. Powitany on został na dworcu przez przedstawicieli ambasady i kolonii polskiej oraz MSZ rumuńskiego. Prasa opublikowała okolicznościowe artykuły, podając w nich biografię nowego ambasadora.

### Zaginął samolot

LONDYN, 3. 8. (API). — Dotychczas brak wiadomości o samolocie pasażerskim brytyjsko-południowoamerykańskich linii lotniczych, który udał się z Londynu do Santiago wraz z 6 pasażerami. Ostatnia wiadomość radiowa z samolotu odebrana była podczas przelotu nad grzbiem Andów.

## Rząd francuski sprzeciwia się ogólnej podwyżce płac

PARYŻ, 3. 8. (PAP). — Rząd francuski sprzeciwiał się ogólnej podwyżce płac, która — według zawartej między konferencją pracy i związkami pracodawców umowy — miała wynieść 11 proc. Wicepremier Teitgen oświadczył, iż podwyżka płacy stanowiłaby groźbę inflacji i wobec tego obydwie strony muszą raz jeszcze rozpatrzyć warunki powyższej umowy.

Zdaniem Teitgena, jest godne pożałowania, że robotnicy i pracodawcy zawarli umowę, która z chwilą wprowadzenia w życie, byłaby „nader niebezpieczna”. Rząd natomiast nie wyzeka się „legalnej” minimalnej stawki płac.

Zawarcie powyższego układu zostało przyjęte uprzednio przez prasę z widocznym zadowoleniem. Dzienniki podkreśliły, że osiągnięte porozumienie przyczyni się do uspokojenia umysłów oraz zażegnania konfliktów społecznych. Uzyskanie podwyżki płac przy utrzymaniu cen na tym samym poziomie uważa się za niewątpliwą sukces klasy pracującej, reprezentowanej przez CGT.

Omawiając ten układ, dziennik „Franc Tireur” zaznacza, iż rząd winien go jak najszybciej zatwierdzić,

Jeszcze w tym roku W. Brytania wprowadzi

## drastyczne zarządzenia

— Żywność, import i produkcja towarów luksusowych zostanie poważnie zmniejszona

— W związkach zawodowych — przynębienie

LONDYN, 3. 8. (PAP). — Prasa brytyjska poświęca artykuły wstępne sytuacji gospodarczej i rządowemu planowi gospodarczemu. Pisma podkreślają, że Anglików czekają ciężkie czasy, gdyż będą musieli się zrzec wielu ułatwień, wprowadzonych na nowo po wojnie. Prasa donosi, że Anglii w ciągu najbliższego roku otrzymają mniej żywności, tytoniu, benzyny, filmów zagranicznych i innych towarów luksusowych. Kontrola cen obejmie znacznie większą ilość towarów luksusowych niż dotąd.

Rząd odbierze wielu przedsiębiorstwom, produkującym towary luksusowe, prawo importu surowców. Przy puszcza się, że rząd skieruje półtora

miliona robotników z fabryk towarów luksusowych do zakładów posiadających zasadnicze znaczenie dla życia gospodarczego W. Brytanii. Nadto należy się na 12 milionów robotników brytyjskich obowiązek nadliczbowej pracy, która podwyższy czas łącznie o 4 godziny tygodniowo. W całym przemyśle brytyjskim, zatrudniającym 18 milionów robotników, obowiązować będzie od 1-go września 48 godzinny tydzień pracy.

LONDYN, 3. 8. (PAP). — Rządowy plan gospodarczy będzie przedmiotem dyskusji na kongresie rady generalnej brytyjskich związków zawodowych, który się rozpocznie w najbliższą środę. Herbert Morrison odbył z członkami rady generalnej w

dniu wczorajszym konferencję, na której zaznajomił ich z szczegółami planu rządowego. Oczekuje się, że rząd zwróci się do kongresu rady generalnej z wnioskami, dotyczącymi:

- 1) Pracy nadliczbowej we wszystkich gałęziach przemysłu.
- 2) rezygnacji z wszystkich postulatów w sprawie podwyżki płac na czas trwania kryzysu.
- 3) zarządzeń ograniczających swobodną zmianę miejsca pracy.

Korespondent agencji Reutera donosi, że wśród działaczy brytyjskich związków zawodowych panuje NASTROJ PRZYGNĘBIENIA w związku z zapowiedzianymi DRASTYCZNYMI OGRANICZENIAM.

Pełny sukces rokowań Bułgarii z Jugosławią

## Jugosławia zrzeka się odszkodowań wojennych należnych jej od Bułgarii

— Traktat przyjaźni, współpracy i pomocy zawarty między obu państwami

BELGRAD, 3. 8. (API). — Agencja Tanjug donosi, że rokowania, jakie miały miejsce między delegacjami Jugosławii i Bułgarii w Bled, zakończyły się pełnym powodzeniem we wszystkich sprawach, interesujących oba kraje.

Postanowiono:

1. Zawrzeć traktat przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.
2. Rozwinać w najwyższym stopniu wymiary i współpracę gospodarczą, ustanowić kurs wymiany walutowej walut, przygotowując się w ten sposób do utworzenia unii celnej

między obu państwami. Oba rządy

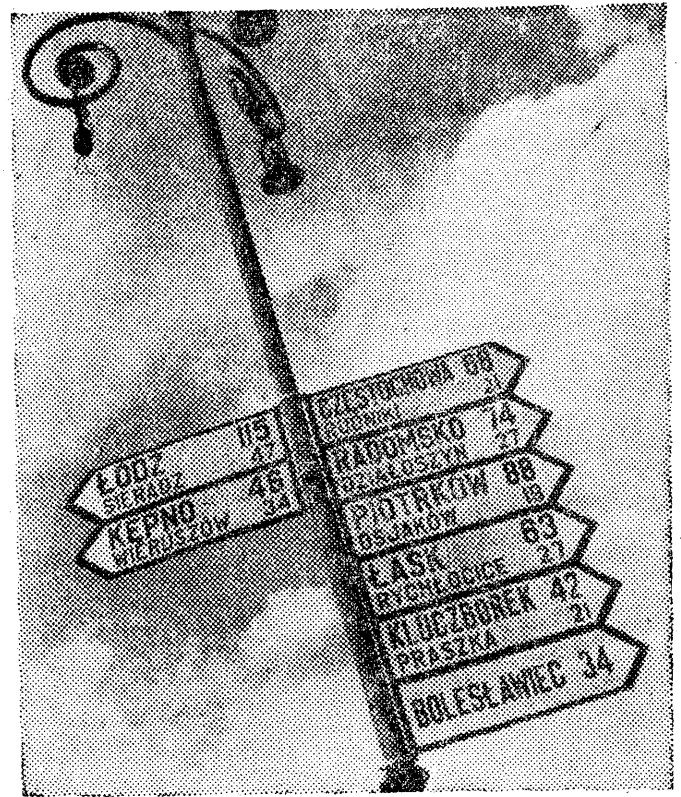
powzięły szereg postanowień w sprawie skoordynowania planów gospodarczych w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, transportu, elektryfikacji, surowców i handlu zagranicznego.

3. Uregulować sprawy własności nieruchomości w rejonie pogranicznym wprowadzić ułatwienia paszportowe oraz udogodnienia w małym ruchu granicznym i zniesić wizy wjazdowe.
4. Uprościć komunikacje pomiędzy Bułgarią i Jugosławią.
5. Ustalić kontakt pomiędzy obu rządami w związku z częstymi prowokacjami granicznymi ze strony greckich monarchofaszystów, dla uzgodnienia postępowania wobec

podkomisji bałkańskiej ONZ. Oba rządy nawiązują również wzajemny kontakt we wszelkich interesujących je sprawach międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem rejonu nadmorskiego, który z dniem obu rządów — interesuje jedynie kraje położone nad Dunajem.

6. Rozszerzyć jak najbardziej współpracę kulturalną pomiędzy obu państwami.

7. Podać do publicznej wiadomości decyzję rządu Jugosławii, który, opierając się na istniejącej już przyjaźni pomiędzy narodami obu zainteresowanych stron i pragnąc ułatwić rozwój ekonomiczny Bułgarii, zrzeka się odszkodowań, przyznanych mu na mocy traktatu pokojowego z Bułgarią w wysokości



Przydrożny słup wskazuje, że nie wszystkie drogi prowadzą do Łodzi.

Oświadczenie marsz. Tito

## Balkany nie będą beczką prochu

— Jugosławia nie ma zamiaru tworzyć jakiegokolwiek bloku

BELGRAD, 3. 8. (PAP). — W związku z podpisaniem układu pomiędzy Bułgarią i Jugosławią w Bledzie, marszałek Tito oświadczył przedstawić cielowi agencji Tanjug, iż Jugosławia nie ma najmniejszego zamiaru tworzenia jakiegokolwiek bloku państw, a pragnie jedynie zapewnienia ludności pokojowego życia i wykluczenia jakiegokolwiek obcej interwencji w wewnętrzne sprawy.

Układ — oświadczył Tito — zadaje śmiertelny cios próbom międzynarodowych imperialistów i reakcjonistów uczynienia z Bałkanów „beczki prochu”, która by pozwoliła im rozpalic wojnę w Europie.

### Terroryści wysadzili linię kolejową w powietrze

JEROZOLIMA, 3. 8. (API). — Oficjalnie donoszą, że terroryści żydowscy wysadzili w powietrze linię kolejową między Rehovot i Beth Jacov na południe od Tel-Awivu, zabijając jednego Araba i ciężko raniąc drugiego.

### Przerwanie komunikacji między Batawii a Amsterdamem

LONDYN, 3. 8. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Batawii, że komunikacja lotnicza pomiędzy tym miastem a Amsterdamem została wstrzymana. Jak się przypuszcza, przyczyną tego jest nieudzielenie przez Indonezję zgody na lądowanie na ich terytorium samolotów holenderskich.

### Zwyżka cen samochodów w USA

NOWY JORK, 3. 8. (PAP). — W związku z podniesieniem cen stał obniżenie zakłady General Motors ogłosiły podwyżkę cen samochodów osobowych i ciężarowych od 2 do 6 procent. Decyzja ta spotkała się z ostrą krytyką przewodniczącego związku robotników samochodowych, który podkreślił, iż zakłady mogłyby sobie pozwolić na obniżenie cen, popierając tym samym akcję narodu w rzecz powstrzymania inflacji.

Z Czechosłowacji, Jugosławii i Francji

## przybyli studenci na praktykę wakacyjną do Polski

KATOWICE, 3. 8. (PAP). — Do Katowic przybyli studenci z Czechosłowacji, Jugosławii i Francji, którzy za pośrednictwem Międzynarodowego Związku Studentów przyjechali do Polski celem odbycia praktyk wakacyjnych w górnictwie, przemyśle metalowym i włókienniczym na klinikach uniwersyteckich itd.

Najliczniejsza jest grupa czechosłowacka, licząca 79 osób, z których część wyjedzie na obóz akademicki w Uście, a reszta na praktykę handlowo-morską do Gdyni i Gdańska. Francuzi w liczbie 50, którzy przybyli z Warszawy, gdzie pracowali przy odbudowie Stoicy, udadzą się w podróż turystyczną po Polsce. — Wśród 34 studentów z Jugosławii znajduje się grupa sławistów, która odbędzie praktykę na uniwersytecie w Krakowie, gdzie dla nich zostanie zorganizowany specjalny kurs sławistyczny.

Spodziewany jest również przyjazd delegacji duńskiej. W najbliższych dniach w ramach wymiany międzynarodowej studentów wyjeżdże zagranicę 100 studentów polskich.

Spodziewany jest również przyjazd delegacji duńskiej. W najbliższych dniach w ramach wymiany międzynarodowej studentów wyjeżdże zagranicę 100 studentów polskich.

### Delegaci FIAPP w Oświęcimiu

WARSZAWA, 3. 8. (PAP). W dniu 3 bm. Rada Naczelna FIAPP, udała się do Oświęcimia, gdzie nastąpi zakończenie sesji.

25 milionów dolarów.

Protokół układu został podpisany przez ministra spraw zagranicznych rządu Federacyjnej Republiki Jugosławii — Simicza i ministra spraw zagranicznych Bułgarii — Georgiewa.

# „Pan generał de Gaulle”

— Kandydat na dyktatora przemawiał w Rennes  
 — Blum chce ratować sytuację  
 — Naród francuski jednoczy się

W UBIEGŁĄ niedzielę, dnia 27 lipca, generał de Gaulle wygłosił nowe przemówienie, tym razem w mieście Rennes w Bretanii. Podobnie jak w swoim wystąpieniu czwartkowym, zaatakował on przede wszystkim komunistów.

On sam, de Gaulle, ma być właśnie tym zbawcą Francji, który uratuje kraj przed „rezygnacją na rzecz dominacji stowiańskiej”, jak się dosłownie wyraził.

Atak obecny różni się od poprzednich większą dozą demagogii, większą bezceremonialnością, mocniejszy mi tonami dyktatorskimi.

Pierwszą reakcją na nowe wystąpienie była, wygłoszona w tym samym dniu w Evreux, mowa sekretarza francuskiej partii komunistycznej Jacques'a Duclos'a. Wzywając klasę robotniczą i demokratów francuskich do połączenia się w celu przeciwstawienia się wszelkim zakusom przeciwko wolności mrepublikańskiemu, podejmowanemu przez zwolenników władzy dyktatorskiej, Duclos podkreślił, że nie można rządzić Francją bez poparcia ludu francuskiego i bez współdziałania partii komunistycznej, która reprezentuje elementy, dążące do utrzymania porządku i zjednoczenia narodu.

Oficjalną odpowiedź komunistów „panu generałowi de Gaulle'owi” zamieścił organ tej partii „Humanité” w wydaniu środowym.

„Pan generał de Gaulle — czytamy w tej proklamacji, rozlepiętej także w formie afiszów w całej Francji — stanął na czele nowej krucjaty przeciwko wielkiej partii robotniczej... Generał de Gaulle nie zadowolony się zaatakowaniem francuskiej partii komunistycznej, ale zaatakował też wielkiego sojusznika Francji — Związek Radziecki...”

Zarzuty stawiane w dalszym ciągu de Gaulle'owi, dadzą się zreasumować w następujących punktach:

1. Podczas „ciężkiej walki w okresie okupacji niemieckiej gen. de Gaulle nie kazał zabijać Niemców”, a w chwili kiedy „trwały jeszcze walki w Bourget” — zarządził rozwiązanie Francuskich Sił Wewnętrznych.

2. Chce on zająć miejsce pułkownika de la Rocque, osławionego przywódcy reakcyjnej organizacji „Krzyżów Ognistych”.

3. Gen. de Gaulle wolał się rzeczą władzy, niż sprawować ją pod kontrolą Zgromadzenia Narodowego.

4. Chce cofnąć Francję w postęp i zlikwidować upaństwowienie gospodarki oraz inne zdobycze socjalne, a w zamian za to ustalić przywileje międzynarodowego kapitalizmu.

5. Nie interesuje się sprawą niemiecką i obroną bezpieczeństwa Francji, jej praw do odszkodowań i pierwszeństwa w sprawach odbudowy.

Przygotowuje zamach stanu w stylu gen. Boulanger'a.

Organ Ruchu Oporu „Franc Tisseur”, także w numerze z dnia 30 lipca, pisze, że de Gaulle w swym niedzielnym przemówieniu zupełnie oficjalnie tym razem wysunął swą kandydaturę na stanowisko przywódcy wojującego faszyzmu francuskiego.

WYSTĄPIENIE de Gaulle'a nie przerwało jednak we Francji poszukiwań dróg, umożliwiających wyjście z obecnego impasu i politycznego i gospodarczego.

Podczas czwartkowego zebrania parlamentarnej grupy socjalistycznej przewodniczący Roussy odczytał list Bluma, w którym były premier, po dokładnym zanalizowaniu sytuacji politycznej w przeddzień kongresu partii socjalistycznej (jak wiadomo, kongres SFIO rozpoczyna się

dnia 15 sierpnia br.), zajął się bliżej warunkami egzystencji rządu w wypadku, gdyby okoliczności zmusiły do zmiany obecnej konstelacji gabinetowej, to jest rządu socjalistycznego bez udziału drugiej partii robotniczej — komunistów.

Blum jest zdania, że przy obecnej koniunkturze, powrót do formuły gabinetu wyłącznie socjalistycznego nie jest ani możliwy, ani pożądany. Uważa on jednak, że partia socjalistyczna, pozostając nadal w rządzie, powinna zapewnić niezbędną równowagę.

To wystąpienie Bluma, którego szczegóły jak dotąd są dyskretnie przemilczane, wydaje się być wiążące.

## Święto Lotnictwa ZSRR

### 40.000 samolotów rocznie

wynosiła produkcja w czasie wojny  
 — Zniszczenie 60.000 samolotów niemieckich w ciągu 3 lat  
 — to efektywy lotników ZSRR

MOSKWA, 3. 8. (PAP). W związku z obchodzoną 3 sierpnia w ZSRR świętem lotnictwa, cała prasa charakteryzuje potęgę lotnictwa radzieckiego.

„Prawda” w artykule marszałka Wierszyna przypomina, że w czasie wojny przemysł radziecki produkował

40.000 samolotów rocznie. Dzięki bohaterstwu wyczynom lotników radzieckich, lotnictwo niemieckie straciło w ciągu trzech lat 60.000 samolotów.

Lotnicy radziecy przeprowadzili trzy miliony lotów bojowych w czasie wojny, a w okresie bardziej zaciekłych walk pod Berlinem ilość wylotów na dobę wynosiła 17.000.

190.000 lotników radzieckich odznaczono za odwagę i bohaterstwo.

ramach którego piloci radziecy zademonstrowali akrobacje samolotowe, loty wojskowe i skoki spadochronowe.

W jednym z teatrów moskiewskich urządzono w przeddzień święta uroczystą akademię z udziałem 15.000 osób. W prezydium zasiadli marszałkowie Miereckow, Goworow, dowódca floty powietrznej marszałek Wierszynin, admirał Jumaşow i inni. Z okazji święta lotnictwa minister sił zbrojnych ZSRR Bułganin wydał rozkaz dzienny do lotników i pracowników przemysłu lotniczego.

40.000 samolotów rocznie. Dzięki bohaterstwu wyczynom lotników radzieckich, lotnictwo niemieckie straciło w ciągu trzech lat 60.000 samolotów.

Lotnicy radziecy przeprowadzili trzy miliony lotów bojowych w czasie wojny, a w okresie bardziej zaciekłych walk pod Berlinem ilość wylotów na dobę wynosiła 17.000.

190.000 lotników radzieckich odznaczono za odwagę i bohaterstwo.

## Sprzęt wojenny

przybył z Ameryki do Grecji

ATENY, 3. 8. (API). — Pierwszy transport amerykańskiego sprzętu wojennego przybył do Grecji do portu Pireus.

## Porozumienie młodzieży francuskiej

PARYŻ, 3. 8. (PAP). — Organizacja francuskiej młodzieży socjalistycznej i komunistycznej zawarły porozumienie, przewidujące wspólną akcję na rzecz polepszenia warunków bytu pracy robotniczej.

## „Prawda” o rokowaniach w sprawie Ruhry

### Anglia ustępuje ze swych pozycji, byleby tylko uzyskać dolary z USA

MOSKWA, 3. 8. (PAP). — Powołując się na głosy prasy zagranicznej, iż zwłoka w pertraktacjach anglo-amerykańskich w sprawie Ruhry została spowodowana brakiem porozumienia co do porządku dziennego obrad, dzisiejsza „Prawda” stwierdza, że za rokowaniami na temat porządku obrad kryją się

Złe się widać mają sprawy w kierownictwie polityki angielskiej, skoro zgadzają się

na dalsze ustępstwa ze swych pozycji w Zagłębiu Ruhry. byleby tylko wyprosić zato od swych partnerów amerykańskich pomoc dolarową.

podstawowe przeciwieństwa interesów Stanów Zjednoczonych i Anglii.

Dziennik wskazuje, że wyszło teraz na jaw, iż plan Marshalla jest tylko nowym pseudonimem osławionego planu Dullesa, przewidującego podział Europy i stworzenie bloku zachodniego z ośrodkiem przemysłowym w Niemczech. Nie ulega również wątpliwości jak podkreśla „Prawda” że w myśli planu Marshalla koncernom amerykańskim zapewniona ma być kontrola nad Zagłębiem Ruhry kosztem utraty tej kontroli przez Anglię.

Wall Street, kładąc ciężką dłoń na Zagłębiu Ruhry, daje Anglii do wyboru

## Olbrzymi pożar w Tuluzie

Ogień rozprzestrzenił się w promieniu 25 km.

PARYŻ, 3. 8. (PAP). Wielki pożar, który wybuchł 1 sierpnia na przedmieściach Tuluzy, rozprzestrzenił się w promieniu 25 kilometrów od miasta. Straż ogniowa i oddziały

wojska walczą bezustannie z żywiołem. Pała się nadal lasy, w związku z czym ewakuowano pobliskie wsie. Dym zalega wybrzeże morskie na przestrzeni 25—35 km.

## W Paryżu dezaprobata oświadczenia Roya'a

### Tylko 4 mocarstwa mają prawo decydować wspólnie o losach przemysłu niemieckiego

PARYŻ, 3. 8. (API). — Radio paryskie donosiło, że we Francji wywołało duże zdziwienie oświadczenie amerykańskiego ministra spraw wojskowych, Kennetha Róyala, o tym, że USA nie uważają za konieczne zasięgnięcia rady Francji w sprawie zamierzonego zwiększenia potencjału przemysłowego Niemiec. Twier-

dzenie, jakoby USA nie miały obowiązku radzić się w tej sprawie Francji, jest — jak twierdzi radio paryskie — sprzeczne z układem w Poczdamie, gdzie ustalono, że wszelkie sprawy, dotyczące poziomu przemysłu niemieckiego, mają być załatwiane wspólnie przez cztery mocarstwa.

## Wkrótce

### ani jednego Niemca we Wrocławiu

WROCLAW, 3. 8. (PAP). 1 sierpnia wyjechał z Wrocławia dalszy transport Niemców do Rzeszy. Ogółem z Wrocławia ma wyjechać w sierpniu 5 transportów, obejmujących około 7500 Niemców, a z Dolnego Śląska 21 transportów, którymi odje-

dzie około 32 tys. repatriantów niemieckich. Zamierzeniem władz jest, aby najdalej z początkiem września br. nie było w stolicy Dolnego Śląska ani jednego Niemca.

## „Radosne stowarzyszenie”

— dla ponurych celów  
 HAMBURG, 3. 8. (API). Jak donosi Reuter, francuskie władze okupacyjne aresztowały 20 Niemców, członków tajnej organizacji byłych hitlerowców w Aley w pobliżu Mainz. Organizacja ta pod nazwą „Radosne stowarzyszenie” została zlikwidowana.

## C. Sforza stawia horoskop

RZYM, 3. 8. (API). — „Nie sądzę aby w ciągu lata horyzont międzynarodowy mógł się zaciemnić” — oświadczył Carlo Sforza, włoski minister spraw zagranicznych na przyjęciu dla prasy w związku z rozpoczęciem okresu wakacyjnego. Sforza wyraził przekonanie, że po ratyfikacji traktatu pokojowego Włochy będą mogły bardziej otwarcie i szczerze prowadzić politykę międzynarodową.

## Fuzja partii robotniczych na Węgrzech?

BUDAPESZT, 3. 8. (API). — Wicepremier rządu węgierskiego i przywódca partii komunistycznej Matyas Rakosi oświadczył w wygłoszonym wczoraj przemówieniu, że istnieje możliwość fuzji węgierskiej partii komunistycznej z partią socjalistyczną. „Dążeniem naszym jest — powiedział Rakosi — by stosunki między obu partiami były tak ścisłe i zgodne, żeby możliwa była fuzja”. Komunisty węgierscy — dodał on — obserwowali często z krwawym sercem, jak wiele energii marnują obie partie socjalistyczne na współzawodnictwo pomiędzy sobą.

## Międzynarodowe Targi Gdańskie

### Frekwencja i transakcje zagraniczne

dowodem prężności polskiej gospodarki  
 Minister Czechosłowacji Hejret wyraża uznanie organizatorom

SOPOĆ, 3. 8. (PAP). Międzynarodowe Targi Gdańskie są największą tego rodzaju imprezą, zorganizowaną po wojnie w Polsce. Stoiska poszczególnych wystawców mieszczą się w Sopocie i Gdyni w łącznej ilości ok. 400-stu, w tym około 40-tu stoisk zagranicznych.

centrali gospodarczych, spółdzielni pracy, rzemiosła, centrali tekstylnej, centrali przemysłu artystycznego i inne.

Tereny targów odwiedzane są przez liczne rzesze klientów i zwiedzających.

W Gdyni mieszczą się stoiska przemysłu rybnego, drzewnego, metalowego, papierniczego i elektrotechnicznego oraz według podziału branżowego stoiska firm zagranicznych. W Sopocie znajdują się stoiska

Już w dniu otwarcia zawarto szereg transakcji, np. centrala przemysłu artystycznego w ciągu kilku godzin dokonała sprzedaży detalicznej na sumę ponad 100.000 zł. w drugim dniu targów mimo niedzieli obroty znacznie wzrosły. Centrala Tekstylna w pierwszym dniu targów zawarła umowę z Duńczykami na dostawę produktów rybackich (płótna, liny itd.) na łączną wartość 150 tys. dolarów.

Produktami wystawionymi w Cen-

trali Tekstylnej interesują się Francuzi i Belgowie. Załatwianie transakcji na miejscu jest ogromnie ułatwione dzięki zarządzeniu Ministerstwa Skarbu oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zezwalających na kupno i sprzedaż towaru za dewizy i waluty obce. Zarządzenie to stworzyło szereg ulg i udogodnień, co znalazło oddźwięk w znacznych obrotach i licznie zawieranych transakcjach.

SOPOĆ, 3. 8. (PAP). — Ambasador Czechosłowacji, minister Hejret podzielił się z przedstawicielem PAP-u sposobami na temat MTG.

„Targi Gdańskie — powiedział mi minister Hejret — pokazały jak są potrzebne nie tylko dla polskiej gospodarki, ale także dla zwiększenia ekonomicznej aktywności tych wszystkich państw Europy Środkowej, dla których gospodarczą koniecznością jest korzystanie z polskich portów Gdańska i Gdyni.

Międzynarodowe Targi Gdańskie — powiedział dalej min. Hejret, jak i uprzednie Targi Poznańskie są dowodem tego, jak mocno i szybko rozwija się życie gospodarcze Polski, jak z dniem każdym rosną możliwości eksportowe w Polsce i to w odniesieniu zarówno do kluczowych przedsiębiorstw przemysłowych, sektora państwowego, jak i sektora spółdzielczego i prywatnego. Należy się liczyć z tym, że na przyszłych Targach Gdańskich udział zagranicy będzie znacznie większy.

Jeżeli chodzi o organizację targów to stwierdził minister czechosłowacki — zrobili one na wszystkich uczestnikach zagranicznych jak najlepsze wrażenie, zarówno jak i to wszystko, co goście zagraniczni mieli możliwość zaobserwować na polskim wybrzeżu. Organizatorom Targów kończy minister Hejret, wojewodzie gdańskiemu inż. Zralkowi, dyr. Drozdowskiemu i innym należy wyrazić słowa najwyższego uznania.

## Panika w Paragwaju

PARYŻ, 3. 8. (PAP). — Agencja France Presse donosi z Buenos Aires iż według uzyskanych tam informacji, paragwajskie oddziały powstańcze maszerują w liczbie około 7 tys. na stolicę Assuncion.

Zbuntowane oddziały mają być oddalone od Assuncionu zaledwie o kilkanaście kilometrów, przyczym udało im się przerwać komunikację stolicy z Concepcion, zajętej ostatnio przez wojska rządowe.

Powstańcy zajęli szereg miejscowości strategicznych. W stolicy panuje powszechna panika.

## Misja FAO w Krakowie

KRAKÓW, 3. 8. (PAP). — Do Krakowa przybyła misja ekonomiczna FAO. W skład delegacji wchodzi 5 Amerykanów, 1 Duńczyk, 1 Szwed i 1 Holender.

## Fraszka

### Obrót „twardymi”

Z rączki do rączki,  
 Z rączki do rączki  
 dolary.  
 Z rączki do rączki,  
 Z rączki do rączki  
 — bez miary.  
 Z rączki do rączki  
 płyną pieniaki  
 jak struga,  
 aż skują rączki  
 kajdan obrączki  
 na długo.

(o)





Czy bokserzy „zdobędą“ halę sportową?

„Prywatna inicjatywa“ pięściarzy łódzkich

Łódzki Okr. Zw. Bokserski z uwagi na brak odpowiedniej hali sportowej dla organizowania meczów bokserskich postanowił zwołać konferencję informacyjną.

Konferencja odbędzie się jutro w lokalu własnym ŁOZB. Łatwo jest domyślić się, jaką drogą potoczyć się może dyskusja na temat budowy hali sportowej w Łodzi. Naszym zdaniem nie należy wspominać dawnym spraw, związanych z legendarną już kwestią oddania reprezentacyjnej hali zagarniętej przez Film Polski, ani też nie trzeba ludzić się nadzieją, że nasze naczelne władze sportowe potrafią w rekordowym tempie zrealizować swój wspaniały projekt wybudowania w Łodzi wielkiej hali sportowej.

Bokserzy widocznie wyczułi powagę sytuacji i raczej będą chcieli sami rozwiązać ten zasadniczy problem sportowy w Łodzi.

Wiemy bardzo dobrze, że sport bokserski w Łodzi cieszy się wyjątkowym powodzeniem, gromadząc stale tysiące widzów na meczach. Można więc z tego wysnuć wniosek, że członkowie zarządu ŁOZB w swoich projektach realizowania planu budowy hali, względnie przeprowadzenia remontu jakiegoś upatrzonego gmachu — nie będą odosobnieni. W razie potrzeby bokserzy nasi będą mogli zapewne śmiało liczyć na poparcie finansowe społeczeństwa sportowego.

Można przecież wszcząć wspólną akcję zbiórki ofiar na pokrycie niezbędnych wydatków. Można przeprowadzić akcję społeczną, a i Zarząd Miejski zapewne będzie chętny przyjąć z pomocą naszym pięściarzom.

Sprawa jest rzeczywiście poważna i do jutrzejszego zebrania przywiązuje wyjątkową wagę.

Z chwilą gdy Łódź otrzyma jakąś halę, czy też salę, w której będzie mogło pomieścić się około 7—10 tysięcy widzów — to problem organizowania poważnych zawodów sportowych zostanie całkowicie rozwiązany.

Wiemy bardzo dobrze, że prowadzenie drużyn zagranicznych jest bardzo kosztowne. Wydatki te pokrywane muszą być ze sprzedaży biletów wstępu, ale skoro nie ma się odpowiednio dużej sali, to siłą rzeczy nie możemy liczyć na pokrycie wydatków i dlatego w czasie sezonu zimowego nie możemy doczekać się zorganizowania zawodów międzynarodowych.

Boks dla miasta jakim jest Łódź jest sportem nie mniej popularnym od piłki nożnej w sezonie letnim. Je-

żeli więc na poszczególne mecze piłkarskie o wejście do klasy państwowej (nie mówiąc już o meczach międzynarodowych) przychodzi stale około 10 tysięcy widzów, to i na meczach bokserskich możemy zawsze liczyć na tę samą frekwencję.

Zebrań jutrzejsze zagal przez ŁOZB E. Sępiewa. Znamy p. Sępiewa

jako człowieka bardzo energicznego, jako dobrego organizatora. Wierzymy więc, że to jutrzejsze zebranie stanie się punktem zwrotnym w naszym życiu sportowym.

Nie wolno przecież stale siedzieć z założonymi rękoma i czekać. Trzeba samemu działać, a gdy się dokona czegoś rzeczywiście wielkiego, to tym większa będzie satysfakcja i zasługa organizacyjną zarządu ŁOZB.

Juniorzy — nadzieją naszego piłkarstwa

Po pierwszym zorganizowanym przez PZPN obozie dla juniorów piłkarskich w Świdnicy spotykamy się z trenerem PZPN Antonim Galeckim.

— W Świdnicy były idealne warunki do prowadzenia obozu. Jestem bardzo zadowolony ze swoich uczniów, którzy bardzo licznie stawili się na wyznaczony oboz w całej Polsce.

— Jaki poziom reprezentują nasi juniorzy?

— Muszę przyznać się całkiem szczerze, że byłem zachwycony ich

grą i techniką. W wielu wypadkach juniorzy ci przewyższają poziom seniorów, a nawet i naszych reprezentantów.

— A może są jakieś nazwiska?

— Nazwisk nie chciałbym wymieniać. Jest to stanowczo za wcześnie. Element jest doskonały. Młodzież pracuje bardzo systematycznie i jest wyjątkowo posłuszna. Nie trzeba chyba dodawać, że juniorzy wnoszą do gry bardzo dużo zapału i ambicji.

— Czy były jakieś mecze treningowe?

— Owszem. Rozegraliśmy mecze towarzyskie. Chłopcy, zgromadzeni na obozie, podzieleni byli na drużyny. Grałiśmy również z piłkarzami Świdnicy. Juniorzy mecze swoje wygrałi, co dodało im jeszcze więcej otuchy. Pragnę jednak zaznaczyć, że oboz w Świdnicy trwał stanowczo za krótko. Przez okres kilku tygodni trudno jest zapoznać chłopców ze wszystkimi tajnikami sztuki piłkarskiej. W przyszłości obozy dla juniorów powinny trwać znacznie dłużej, a wówczas i rezultaty będą znacznie lepsze i nie trzeba będzie na wyniki pracy na obozie zbyt długo czekać.

— Czy ci wszyscy „kursanci“ są na ewidencji PZPN?

— Zasadniczo biorąc — nie, bo z chwilą skończenia obozu wszyscy uczestnicy rozjechali się do swoich miast, ale w przyszłości trzeba bezwzględnie śledzić ich dalszy rozwój. Wszystko w danym wypadku zależy będzie od atmosfery panującej w poszczególnych klubach i od możliwości sportowych tych klubów. Nie chciałibyśmy, żeby młodzież, skierowywana na obozy treningowe, uważała pobyt na obozie jako wypocinek wakacyjny. Trzeba również apelować do klubów, żeby przysyłały na oboz najlepszych swoich juniorów. W ten sposób solidarnie pomyślana praca może wydawać bardzo cenne owoce.

— Czy na obozie juniorzy przechodzili treningi lekkoatletyczne? — Oczywiście. Bez uprawiania lekkiej atletyki trudno jest myśleć o tym, żeby móc stać się dobrym piłkarzem. — Jakie wyniki osiągnęli chłopcy w biegach krótkich? — Przejętnie czasy na 100 m, wahały się w granicach 12,9—13,3. Uwaga! zam więc, że jak na juniorów i to juniorów piłkarzy, to czasy osiągnięte są wyjątkowo dobre. W skokach również młodzież miała zadowalniającą ocenę. — A czy nie uważałby pan za stosowne zorganizować jakiegoś poważnego meczu międzynarodowego juniorów z tym, że ustalony rzecz oczywista byłby wiek prekluzyjny? — To bardzo szczęśliwy projekt. Możemy przecież bez większego trudu wyznaczyć nie jedną, a kilka równorzędnych drużyn juniorskich. — Sądzę, że czym wcześniej juniorzy nasi zaczną swoją karierę zawodniczą, to tym prędzej potrafią oni wyeliminować swoich starszych kolegów. Rzecz oczywista, że nikt nie będzie wymagał od tych kilkunastoletnich chłopców, żeby mieli grać dwa razy po 45 minut, ale po uzgodnieniu wszystkich warunków technicznych warto jednak taki mecz juniorów z Czechosłowacją, czy też i innym jakimś państwem zorganizować.

Zwycięstwo ŁKS-u w Katowicach

WMKS pokonany 4:1 (1:1). Janeczek strzela 3 bramki

KATOWICE (telefon własny). — Rewanżowy mecz piłkarski o wejście do klasy państwowej rozegrany w Katowicach między WMKS a ŁKS zakończył się i tym razem zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy łódzkich.

ŁKS odniósł zwycięstwo 4:1 (1:1). (Poprzedni mecz rozegrany w Łodzi zakończył się zwycięstwem drużyny łódzkiej w stosunku 9:1). ŁKS był zespołem znacznie lepszym i ani chwili nie ulegało wątpliwości, że dwa punkty przypadną drużynie łódzkiej.

ŁKS gra bez Czyżewskiego. Zastąpił go Kopera. W bramce natomiast grał bez zarzutu Makutyłowicz.

Mecz miał bardzo ciekawy przebieg. Pierwszą bramkę zdobył: Sławicki. Środek ataku drużyny MKS ułokował bez winy Makutyłowicza piłkę w bramce. Po kilku minutach Janeczek wyrównuje i do przerwy utrzymuje się wynik remisowy.

Po zmianie stron sytuacja ulega całkowitej zmianie. ŁKS opanowuje całkowicie boisko mając wyraźną przewagę w polu. Doskonale gra Janeczek stając się strzelcem następnej bramki. Janeczek po otrzymaniu piłki od Sidora zdobywa prowadzenie dla ŁKS.

Trzecią bramkę zdobywa Hogendorff po solowym wypadzie ze skrzydła. Wynik meczu 4:1 ustala nieza-

Wysoka przegrana ZK z Gedanią 6:2 (3:1)

Dawno nie byliśmy w Łodzi świadkami tak słabego meczu jak wczoraj między ZK z Łodzi a Gedanią. — Obie drużyny nie mogły niestety dostosować się do przynajmniej średniego poziomu drużyn walczących o wejście do klasy państwowej.

Piłkarze Gdańska wykazali znacznie lepszą technikę i przede wszystkim szybki start do piłek, a ZK nie potrafił bez Koczewskiego wnieść do drużyny swojej chociaż odrobine bojowości.

Tempo meczu było słabe, a gra mało ciekawa. To było spotkanie drużyn, które niewiele już mają do powiedzenia w rozgrywkach o awans do Ligi. Klanka dla obu tych drużyn dawno już zapadła i teraz raczej chodzi o zatępienie tylko cześć formacji.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Gedania: Kasprowicz, Kurowski, Goliński, Richert I, Gajewski, Zieliński, Adamczyk, Słiwa, Falow, Richert II, Stawik.

ZK Łódź: Depczyński, Korporowicz, Dutkiewicz, Maciaszczyk, Miller, Józwik, Skoczylas, Kmin, Lewan-

dowski, Kołodziejczyk i Trusczyński.

Mecz rozpoczynają łodzianie i ustępują w pierwszych minutach zaatakować bramkę Gdańska. Gra jest mniej więcej równorzędna. Chwilami ZK ma nie najgorsze zagrania. W wyniku tej akcji w 17 min. Skoczylas zdobywa prowadzenie dla ZK. Znosi się na sensację, bo trzeba wiedzieć, że pierwszy mecz między tymi drużynami rozegrany w Gdańsku zakończył się porażką łodzian 1:6.

W 20 min. Dutkiewicz łapie piłkę reka i sędzia dyktuje karny. Egzekutorem jest Słiwa. Gedania wyrównała. Wynik 1:1 trwa przez czas dłuższy. W 32 minucie Adamczyk strzela. Gdańczanie prowadzą 2:1, a w 10 minut później — (trzy minuty przed końcem połowy meczu Richert strzela dla Gedani i trzecia bramka ustalając do przerwy wynik 3:1.

Po zmianie stron tempo opada jeszcze bardziej i gra staje się monotonna. Gedania ma już zwycięstwo zapewnione. W 10 min. Adamczyk strzela z daleka w prawy róg bramki.

W 21 minucie sędzia całkiem nieoczekiwanie dyktuje strzał karny do bramki Gedani. Na trybunach zdziwienie. Dzisiaj się nawet sędziowie łódzcy, którzy przyglądają się za-

wodom. Strzela Kołodziejczyk i wynik meczu brzmi 4:2.

W 30 min. doskonały Adamczyk zdobywa piątą bramkę, a niemal w ostatniej minucie meczu Sławicki strzela 6-go gola i zawody kończą się zwycięstwem Gedanii 6:2.

W drużynie zwycięzców najlepszym graczem był skrzydłowy Adamczyk i Słiwa na łącznika. W drużynie ZK wyróżnić trzeba przede wszystkim bardzo pracowitego Millera, a w ataku Kołodziejczyka i Kminę. Kilka momentów dobrych miał Skoczylas.

Sędzia Stawik z Pomorza był mało zdecydowany, a przez podyktowanie karnego drużynie Gedania, nie wywiózł z Łodzi zbyt dobrej opinii. Publiczności 3 tysiące.

Jędrzejowska i Skonecki przegrali w Pradze

W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Pradze Czeskiej rozegrano spotkanie w grze mieszanej. Para polska Jędrzejowska i Skonecki przegrała z parą czeską Matous-Straubova 3:6, 4:6.

W finale gry podwójnej panów para amerykańsko-australijska Tom Brown — Harper pokonała parę czeską Drobny — Cernik 4:6, 6:3, 6:4.

ŁKS - WIMA w zapasach 6:2

Rozegrany został mecz międzklubowy ŁKS a Wima. W punktacji ogólnej zwycięstwo odnieśli ciężkoatleci ŁKS, 6:2.

Wyniki przedstawiają się następująco:

w. musza Balbicki (Wima) w drugiej minucie pokonał Ziomka z ŁKS, w. kogucia Kauc (ŁKS) pokonał na punkty Sodułskiego z Wimy.

w. piórkowa Motylewski (Wima) w 13 min. i 30 sek przerzucił przez biedro wyrazil ze Spaczyńskim (ŁKS).

w. lekka Urbaniak (ŁKS) o bardzo pięknej walce wygrał w 6 min. i 15 sekundzie po złamaniu mostu z Zereckim.

w. półśrednia Kubat I (ŁKS) w 1 min. i 45 sek. przygwoździł do maty Młeczarka.

w. średnia Matusiak (ŁKS) zdobył punkty walkowerem. w. półciężka Stachurski (ŁKS) również zdobył punkty walkowerem, w. ciężka Gliński (ŁKS) również zwyciężył walkowerem wobec braku przeciwnika.

W spotkaniu towarzyskim Stachur-

ski z ŁKS pokonał swego koleżkę klubowego Oleśniczaka.

Sędziował b. dobrze p. Tume. Publiczności około tysiąca widzów. — Szkoda, że zawody rozpoczęły się z godzinnym opóźnieniem.

Drużyna koszykarek

Zw. Radzieckiego odwiedzi Warszawę

Zapewniony został przyjazd do Warszawy doskonałej drużyny koszykarek Związku Radzieckiego. Drużyna ta przyjeżdża ma w tym roku do Warszawy na mistrzostwa Europy.

Zapewne po skończonych mistrzostwach Europy władze sportowe w Polsce postarają się dołożyć wszelkich starań, żeby drużyna ta mogła odwiedzić kilka innych miast w Polsce, a przede wszystkim Łódź.



Mistrzostwa wioślarskie Polski

BYDGOSZCZ (tel. własny). W Brdy Ujściu pod Łegnovem odbył się mistrzostwa wioślarskie Polski. W mistrzostwach udział wzięło 300 zawodników z 11 zrzeszonych klubów.

Regaty odbyły się przy doskonałych warunkach atmosferycznych. Na trybunach zebrały się tłumy widzów. Poszczególne biegi o mistrzostwo były nadzwyczaj ciekawe. Doskonale forme wykazali wioślarze z Płocka, którzy zdobyli pierwsze miejsce w biegu czwórek bez sternika bijąc osadę BTW oraz KKW. — Wioślarze z Płocka zdobyli również mistrzostwo w biegu dwórek.

Pozostałe biegi przyniosły następujące wyniki:

bieg czwórek ze sternikiem KKW 6:09.

bieg czwórek pań KKW 4:44 (dystans 1200 mtr.).

bieg dwójek na cztery krótkie AZS Kraków (Veray i Deszo).

bieg jedynek AZS Kraków Veray Roger 6:49 przed Deszo z AZS Kraków.

bieg ósemek KKW Bydgoszcz 5:34.

W punktacji ogólnej 1) BTW 173, 2) KKW Bydgoszcz 163 pkt. — 3) Płock 136 pkt. 4) AZS Kraków 106 pkt. 5) Gopło 60 pkt.

Porażka Warły i Polonii (Warszawa)

Wczorajsze dwa mecze piłkarskie o wejście do Ligi, które zapowiadały się najciekawiej ze wszystkich 13 rozegranych zakończyły się sensacyjnymi wynikami.

Warła przegrała nieoczekiwanie z Garbarnią w Krakowie 1:3. Mecz ten obfitował w cały szereg niezmiernie ciekawych momentów i na ogół Warła była mimo wszystko drużyną lepszą, ale Garbarnia miała znacznie więcej szczęścia pod bramką Warły. Piłkarze Garbarni byli przede wszystkim lepiej dysponowani strzałowo. Bohaterem meczu był Parpan II, o raz mało mu ustępujący Ignaczak.

Warła straciła więc w Krakowie dwa cenne punkty. Jeżeli uznany zostanie przez PZPN protest ŁKS, to drużyna łódzka może wysunąć się jeszcze na pierwsze miejsce w tabelce punktacyjnej.

Drugą sensacją było przegranie Polonii warszawskiej z KKS z Poznania 2:4. Polonia zawiądała na całej linii, ustępując wyraźnie doskonale dysponowanej drużynie kolejarzy poznańskich. Przede wszystkim zawiądała w Polsce pomoc.

Pozostałe wyniki przedstawiają się następująco:

AKS—Rymer 6:0 (3:0).

Gedania—ZZK Łódź 6:2 (3:1).

ŁKS—WKMS Katowice 4:1 (1:1).

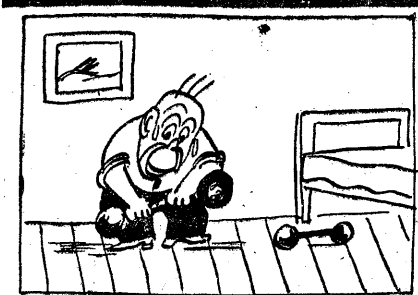
Cracovia—Grochów 3:1 (1:1).

KKS Olsztyn—PKS Szczecin 3:2 (2:1).

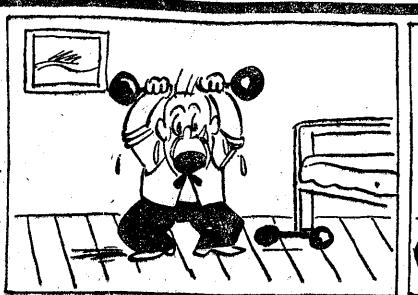
Polonia (Bytom) — Skra (Częstochowa) 3:2.

RKU (Sosnowiec) — Orzeł (Gonlice) 4:2 (1:1).

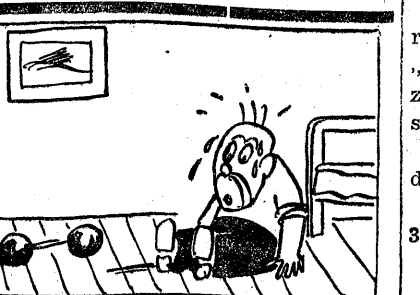
Czuwaj (Przemysł) — Tęcza (Kielce) 1:0 (0:0).



Krupka myśli: „Schudnąć muszę, Bo mam zbyt obfity tusz“



Więc ciężary stukłowe Unieść pragnie ponad głowę



Ciężar upadł na podłogę. Krupka sapie: „Oj, nie mogę!“

Sukces Widzewa w Częstochowie

Rozegrany został w Częstochowie rewanżowy mecz piłkarski drużyn „A“ klasowych. Piłkarze „Widzewa“ z Łodzi pokonali drużynę częstochowskiego klubu sportowego 4:0 (2:0).

„Widzew“ w dalszym ciągu prowadzi w swojej grupie.

Sygnal (Lublin) — Radomskie KS 3:1.

Legia (Warszawa) — Siedlec 15:0.

Jarosławskie KS — Partyzant Kielce 1:1.

Ruch — Victoria 4:1.



**KALENDARZYK HISTORYCZNY**

**PONIEDZIAŁEK  
4  
SIEPIERŃ**

**DZIS:**

Dominika słow. Ostromira

**JUTRO:**

M. P. Śnieżnej słow. Stanisława.

1886 Urodził się w Kościankach malarz i poeta Jerzy Hulewicz, przedstawiciel kierunku ekspresjonistycznego, który propagował w miesięczniku „Zdrój” redagowanym i wydawanym przez siebie przy udziale Stanisława Przybyszewskiego.

1914 Anglia wypowiedziała wojnę Niemcom.

1928 Próba pierwszego przelotu polskiego przez Atlantyk dwóch lotników polskich majora Idzikowskiego i Kubińskiego z lotniska w Paryżu.

**KRONIKA**

**WAŻNE TELEFONY**

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253.60  
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44  
Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 184.15  
Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11  
Straż Pożarna — tel. 8

**DYZYURY APTEK:**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Dańskiego (Piotrkowska Nr 127), Zajaczkiewicza (Zielony Rynek 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskiego Nr 54), Antoniewicza (Pabianicka 56), Steckela (Limanowskiego 37).



**TEATR W. P. (Ceglana 24)** — wieczorny.

**TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA (Przejazd 94)** — o godz. 19.30 gościnne występy L. Solskiego w komedii Bałuckiego „Grube ryby”.

**TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21)** — o godz. 19.15 „Miłość wśród wieków”.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243)** — o godz. 19.00 „Polska krew”.

**TEATR LETNI „BAGATELA” (Piotrkowska 94)** — Dziś z powodu próby generalnej teatr nieczynny. — Jutro premiera sztuki Benedetti'ego „Szkariatne róże”.

**KAWIARNIA - DANCING „Maskotka” ul. Piotrkowska 84.** Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B. Ci. Łopatowskich.



**ADRIA** — „Serenada w dolinie słońca”  
**BAJKA** — „Sekretarz Rejkomu”  
**BAŁTYK** — „Pęgiła zachów”  
**GŁYNIA** — „Serenada w dolinie słońca”  
**HEL** — „Szczałwa 18-ka”  
**MUZA (ul. Pabianicka 173)** — „Ojczyzna”  
**POLONIA** — „Bohaterki Pacyfyku”  
**PRZEDWIOSNIE** — „Wesoły pensjonat”  
**ROBOTNIK** — „Robin Hood”  
**ROMA** — „Niewidzialny detektyw”  
**REKORD** — „Nauczycielka bawi się”  
**STYLOWY** — „Płonąca zagiew”  
**SWIT** — „Skandal”  
**TECZA** — „Płonąca zagiew”  
**TATRY** — „Mały gentleman”  
**WOLNOSC** — „Kochaj tylko mnie”  
**WŁOKNIARZ** — „Knock — out”  
**WISLA** — „Miłość na lekarstwo”  
**ZACHETA** — „W górach Jugosławii”  
**OŚWIATOWE** — (ul. Piotrkowska 243) „Ojcowie i Dzieci”

**POCZĄTKI SEANSOW:**  
Kin. „Bałka” — „Przedwiosnie” — „Roma”  
„Rekord” — „Stylowy” — „Swit” — „Zacheta” — „Wolność” — „Robotnik” — „Gdynia”  
— w dni powszednie godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.  
Kina: „Hel” — „Tatry” — „Tecza” — „Włokniarz” — „Wisła” — o godz. 17, 19, 21, — w niedziele i święta o godz. 15-ej.  
Kino „Polonia” — „Bałtyk” o godz. 16.00, 18.50 i 21.00 — w niedziele i święta o g. 3.30, 16 i 21.  
Kino „Muza” o godz. 18.30 i 20.30 w niedziele i święta od godz. 16.30.  
Kino „Adria” o godz. 16.00, 18.00, 20.00 w niedz. godz. 14.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”**

Dzisiaj o godz. 19.15 piękna, barwna operetka w 3-ach aktach w opracowaniu muzycznym świetnego kompozytora czeskiego Oskara Nedbala „Polska Krew”. Udział bierze cały zespół artystyczny, chór, balet i wielka orkiestra „Lutni” pod dyrekcją Władysława Szczepańskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie garni ul. Piotrkowska 102a, a od godz. 17 min. 30 w kasie teatru.

**TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.**

Dzisiaj i codziennie gościnne występy mistrza sceny polskiej LUDWIKA SOLSKIEGO oraz zespołu artystów Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie. Solski kreuje świetną swoją jubileuszową rolę Ciąputkiewicza w „Grubych rybach” Michała Bałuckiego.

Kasa czynna codziennie od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

**ZMIANA NAZWISKA**

Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustanowieniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, iż Stanisław Kopyto, zam. w Grodzisku, pow. Radomszczańskie, wraz z żoną Alicją Henryką uzyskał pozwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Kopyto na nazwisko „Kopiński” (P. 1119)

**E. Kuthan i B. Matuszewski**

**wplątani w afere papierniczą Dolewskiego**

Przed paroma dniami donosiliśmy o aresztowaniu i przewiezieniu do Łodzi znanego wydawcy E. Kuthana. Aresztowanie to nastąpiło w związku z olbrzymią aferą papierniczą, w której na pierwszy plan wysuwają się właściciel i udziałowiec szeregu najznacześniejszych firm papierniczych Stanisław Dolewski.

Obecnie uzyskaliśmy bliższe informacje o przyczynach aresztowania Kuthana. Otóż w maju br. „Skład Papieru i Tektury St. Dolewskiego” w Poznaniu zakupił większą partię papieru w spółdzielni „Dom i Kraj”. Pośrednikiem w tej transakcji był E. Kuthan. Za ułatwienie oraz przyspieszenie zakupu znacznej ilości papieru — Kuthan wręczył członkowi rady nadzorczej spółdzielni „Dom i

Kraj”, a jednocześnie dyrektorowi departamentu ogólnego Ministerstwa Odbudowy Leonowi Zamecznikowi (który również figuruje na liście oskarżonych w procesie Dolewskiego) 50 tys. zł.

Drugą firmą wydawniczą, z którą Dolewski pozostawał w ścisłych kontaktach, a nawet był jej cichym wspólnikiem — jest firma B. Matuszewski.

Obecnie zostało ujawnione, iż majątek tej firmy w ciągu 10 miesięcy, tj. w czasie współpracy z Dolewskim, wzrósł z jednego do 10 milionów zł. Olbrzymią tę kwotę firma uzyskała nabywając 3/4 papieru przeznaczanego do druku książek — nielegalnie, poza przydziałami. (ibk)

**Ile złożyliśmy na Pomoc Zimową**

**Rezultaty tegorocznej zbiórki**

Centralny Komitet Pomocy Zimowej ogłosił rezultaty zbiórki tegorocznej na pomoc zimową dla najbardziej potrzebujących. W okresie 1.10.46 r. do 31.5.47 społeczeństwo złożyło na ten szlachetny cel 263.9 mil. zł.

Zimą 1945-46 na ten sam cel ogółem zebrano w całym kraju tylko 140 mil. zł.

Świat pracy, jak zwykle, okazał się najbardziej ofiarny i złożył na ludzką niedolę, wpłacając 128 mil. zł, czyli 1/5 wszystkich wpływów.

Jak zostały zużyte te wielkie sumy? Główne pozycje wydatków są następujące:

Na akcję dożywiania w kuchniach wydatkowano 157 mil. zł.;  
na utrzymanie zamkniętych i otwartych zakładów dla dzieci i dorosłych — 60 mil. zł.;  
na zapomogi pieniężne — 58 mil. zł.;  
na fundusze kolonii letnich — 39 mil. zł.;  
na rozdawnictwo suchego prowiantu i inne zapomogi materiałowe — 50 mil. zł.;  
na koszty administracyjno-organizacyjne — 41 mil. zł.  
Z ogólnej sumy wpływów kwota

203 mil. zł. przeniesiona została na akcję społeczną.

Komitet poza akcją ścisłej pomocy zimowej współdziałał w akcji pomocy dla powodzian. (jk.)

**Z Województwa**  
**Wojewoda Piotr Szymanek**  
**wizytuje powiat łowicki**

Wojewoda Łódzki Piotr Szymanek przeprowadził w dniu 30 lipca wizytację powiatu łowickiego. Na granicy powiatu powitał wojewodę starsosta powiatowy łowicki, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej, pow. komendant MO, burmistrz i Rada Miejska miasta Główna.

Wojewoda zwiedził następnie miejscowy sierociniec i państwową fabrykę samochodów Nr 4, zatrudniającą w obecnej chwili około 800 pracowników. Fabryka produkuje 30 szt. samochodów i 2 wagony kolejowe miesięcznie.

Oprócz tego przez starostę pow. i przew. Pow. Rady Narodowej obejrzal wojewoda budowę szpitala po-

**Z ukosa**  
**Stylowa kobieta**

Trzech przyjaciół, panowie: Mieczysław, Kazimierz i Ryszard, postanowili przypadająco im w sierpniu urlop, spędzić w tej samej miejscowości kuracyjnej. Nie stety, po przybyciu na miejsce okazało się, że nie mogą zatrzymać się razem, gdyż w żadnym z pensjonatów nie było wolnych nawet dwóch, nie mówiąc już o trzech pokojach. Siłą więc faktu przyjaciele zamieszkali osobno w trzech oddzielnych willach. Początkowo widywali się całe dnie, spędzając razem każdą wolną chwilę, jednakże w miarę upływających dni pozawierali nowe znajomości, które pozostawiali im coraz mniej czasu na spotkania się w trójkę.

Pewnego jednak wieczoru złożyło się tak, że żaden z przyjaciół nie miał specjalnie atrakcyjnych planów. Umówili się więc, że spędzą „męski wieczór” w restaura-

cji i opowiedzą sobie nawzajem o przeżyciach i przygodach, które spotykały ich ostatnio.

Zasiedli przy niewielkim stoliku blisko parkietu i, obserwując tańczące pary, rozlewali w skupieniu i sprawiedliwie „tęż z mamą” do kieliszków. Po trzeciej kolejce Mieczysław westchnął rozmarzonym:

— Ach, żebyście wiedzieli jaką mam śliczną sąsiadkę w pensjonacie!  
— No? Opowiedz — zainteresowali się przyjaciele.

— Wyobraźcie sobie, jest zupełnie niepodobna do tych rozwydrzonych lwic dancngowych, które kręczą się tu w rytm swinga. Widuję ją co rano przez okno (mieszkamy vis à vis) jak w skromnej, domowej sukieneczce osobście sprząta swój pokój, nie dowierzając widocznie czystości pokojówki. Potem ceruje i reperuje swą garderobę. Później pisze listy, przygryzając po pensjonarsku obsadkę. W ogóle ma wdzięk małej dziewczynki, a równocześnie miłutkiej, świadomej swych obowiązków gospośi. Doprawdy, taka kobieta to ideał żony! Marzę o jej poznaniu, ale jak dotychczas bez skutku.

— To ja jestem w szczęśliwszym położeniu — przerwał Kazimierz. Poznałem pewną młodą damę. Właściwie nawet nie damę, ale pyszną koleżkę. Często robimy wspólne wycieczki. Jest świetnie wysportowana. Nie męczy jej nawet najdłuższy marsz. I tak przy tym ślicznie wygląda w swoich sportowych kostiumach. Nigdy innych nie nosi. Ma styl. A styl w kobiecie to główna rzecz.

— O tak — przyświadczył Ryszard. — Grunt to styl. Pani, z którą się ja spotkam, jest również stylowa, choć w innym rodzaju niż wasze sympatie. Ubrana zawsze na czarno. Gładko uczesana. Nie maluje się, tylko jaszkrawo podkreśla swoje zmysłowe wargi. Jest opanowana w ruchach, a równocześnie pełna jakiegoś drażniącego niepokoju w każdym przejęciu smukłej figury. Nie ma w sobie nic z ordynarności takich kobiet, jak na przykład ta, mocno zdaje się zalana osóbką, która tak brzydtko zachowuje się w tej chwili na parkiecie.

Wszyscy spojrzeli we wskazanym kierunku. Istotnie, jakaś mała trzeźwa kobieta z rozwianym włosom tańczyła chwiejnie, gubiąc co chwila rytm i nadrabiając to ostrym, piskliwym śmiechem. Właśnie w tej chwili zwróciła się twarzą w stronę stolika trojga przyjaciół.

— O, do diabła! — zakleli równocześnie panowie Mieczysław, Kazimierz i Ryszard.

— To ta sama, ta sama — powtórzył każdy z nich...

**KLEKS**



**TYGODNIK ILUSTROWANY SPORT i WCZASY**

**PODAJE** najświeższe wiadomości sportowe. :: :: :: :: ::  
**INFORMUJE** gdzie i jak można przyjemnie spędzić wolny czas.

— :: —  
**ŻADAC** w KIOSKACH GAZETOWYCH. (K 832)

**Pabianice**

**Posiedzenie Rady Miejskiej**

We wtorek dnia 29 lipca r. o godz. 19-ej w sali hotelu Miejskiego przy ul. Zamkowej Nr 1, odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Przede wszystkim powołano Obywatelską Komisję podatkową przez aklamację.

Omówiono obszerniej plan inwestycyjny na rok 1948. Uznano za najpilniejsze następujące sprawy:

- 1) kanalizacja,
- 2) drogi i most na nowo-przebitej ulicy, łączącej stare miasto z nowym,
- 3) budowa studzien.
- 4) wykończenie gmachu Średniej Szkoły Zawodowej,
- 5) uporządkowanie placu gen. Dąbrowskiego,
- 6) uzupełnienie taboru samochodowego.

W wolnych wnioskach zdecydowano utworzyć tymczasowy rynek dla sprzedaży produktów wiejskich na starym mieście. Sprzedaż odbywać

się będzie przy ul. Warszawskiej w pobliżu Placu gen. Dąbrowskiego, jednakże bez prawa postoju pojazdów.

Omówiono sprawę kolonii i półkolonii letnich, stwierdzając, że koszty utrzymania kolonii sięgają kwoty 11 milionów złotych, wzorowo zaś prowadzone półkolonie pochłoną półtora miliona złotych.

Miasto przystępuje do urzędzenia skweru i ogródka dla dzieci przy ul. Zwanej: „Zielonej Górze”. M. J.

**Rozwój Pabianic**

Liczba mieszkańców stale wzrasta i z dniem 1 lipca r. przekroczyła liczbę 42 tysiące. Znaczna ilość domów podlega remontowi oraz powstają nowe budowle. Zabrakło w mieście murarzy, wobec czego sprwadza się obecnie tych fachowców z okolicznych miast: jak Łask, Bełchatów, a nawet Piotrków.

**FALSYWY DOKUMENTY REHABILITACYJNE**

W Toruniu wykryto szajkę fałszerzy dokumentów którzy wydali volks deutschem i reichsdeutschem podrobione dowody osobiste stwierdzające przynależność do grupy eingedeutschtshöw. Dzięki temu szereg osób nieprawnie uzyskało pełną rehabilitację.

**Zebrania i odczyty**

**DZIS** — Na stadionie sportowym, Al. Unii 2, o godz. 18.30 posiedzenie kierownictwa sekcji bokserskiej ŁKS.

**JUTRO (5. VIII. 47)**

— W lokalu AZWM „życie”, Piotrkowska 48, o godz. 20-ej zebranie członków sekcji prawo-ekonomicznej I-go kursu.  
— W lokalu Zarządu Miejskiego, Plac Zwycięstwa Nr 13, o godz. 19-ej zebranie członków ZWM.

**UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI**

pragnie wysłać kandydatki do SZKOŁY PIELEGNIAŘTWA WE WROCŁAWIU

Warunki przyjęcia:

- 1) ukończony 18-ty rok życia i nie przekroczony 30-ty,
- 2) ukończone 4 klasy gimnaz. (mała matura lub świadectwo równorzędne),
- 3) dobry stan zdrowia, stwierdzony urzędowym świadectwem lekarskim,
- 4) opinia osób wiarygodnych.

Studia trwają 2 lata w czasie których, słuchaczki otrzymują bezpłatnie naukę, mieszkanie i wyżywienie. Kandydatki muszą przed wyjazdem złożyć zobowiązanie do dwuletniej pracy w Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi na płatnym stanowisku.

Podania należy składać do sekretariatu Lekarza Naczelnego Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 225, pokój 49 w godzinach urzędowych do dnia 14 sierpnia r. Otwarcie szkoły nastąpi we wrześniu.  
**Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi**

(848 M)

**RADIO**

**PONIEDZIAŁEK 4 SIEPIERŃ**

12.06 Wiad. połudn. 12.10 Pieśni kom. politycznych 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 „Słuchamy muzyki i pieśni ze ślaska”. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Muzyka obiadowa. 14.00 Kronika i komunikaty. 14.05 Muzyka z płyt. 14.30 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna. 15.20 Aud. st. muz. dla dzieci. 15.40 Pieśni ludowe. 16.00 Dziennik. 16.20 Transkrypcje fortepianowe Fr. Liszta. 16.40 Skrzynka ogólna. 16.80 Pog. gospod. 17.00 „Melodie operetkowe”. 17.35 Radiowy Kalendarzyk kulturalno-histor. 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.00 Muzyka z płyt. 18.20 Reportaż w opr. P. Zawieji pt. „Kulturalna i gospodarcza odbudowa wsi polskiej”. 18.30 Koncert żywych. 19.00 „Z zagadnień świata pracy”. 19.10 U naszych przyjaciół”. 19.30 „Z twórczości Mozarta”. 20.00 Rozrywkowa aud. 19.20. 20.15 Aud. rozrywk. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka taneczna. 21.55 Kwadrans przyz. 22.10 Wiad. sportowe. 22.15 Aud. rozrywk. 22.30 Muzyka taneczna. 21.55 Kwadrans przyz. 22.10 Wiad. sportowe. 22.15 Aud. rozrywk. 22.30 Ostatn. wiad. dziennika. 23.20 Program lok. na jutro.

**Humor**

**Siła przyzwzczenia**

Pewien kelner ożenił się. W noc poślubną młoda małżonka prosi go:  
— Jasiu, pocałuj mnie...  
A na to nowożeńiec, zaspány mocno:  
— Chwileczkę. Zaraz przyjdzie kolega.

